

14.02.2022

Rodzice dzieci uczęszczających do  
Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza w Krasnowie  
Adres do korespondencji:  
Barbara Buchowska  
Jenorajście 2, 16-500 Sejny



Wójt Gminy Sejny Pan Dariusz Łostowski  
Rada Gminy Sejny  
ul. Jerzego Grodzińskiego 1  
16-500 Sejny

### PETYCJA W SPRAWIE DOWOZU DZIECI W SZKOLE PODSTAWOWEJ W KRASNOWIE

My niżej podpisani, rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Krasnowie, ponownie zwracamy się z prośbą o interwencję w sprawie dojazdów dzieci, szkolnym busem Lublin. Przedstawialiśmy Panu tę sprawę na grudniowym spotkaniu w szkole, w obecności Pana, Pani Anny Pietruszkiewicz, Pani Barbabry Nowikowskiej i Pana Dariusza Dziemiana.

Boimy się o bezpieczeństwo i komfort jazdy naszych dzieci. Bus jest już używany od wielu lat i jego stan techniczny budzi nasz niepokój. Zdarzały się sytuacje, w których drzwi w nim same się otwierały, a także się nie domykały, przez co dzieci musiały je trzymać. Podczas zimy, w temperaturze poniżej 10 stopni, szyby były otwarte na szerokość kilku centymetrów. Na siedzeniu z którego korzystały dzieci, była rozlana ropa. Przez to dzieci wracały do domu z plamami na ubraniach a także narzekały na ból głowy i drażniący zapach w Lublinie. Przednia szyba busa posiada pęknięcia, które widział Pan na spotkaniu.

Dziwi nas też to, że Lublin często nie jeździ. Powodami są zepsuty bus, konieczność zmiany opon, warunki drogowe (ślisko, błoto, dziury w drodze) lub też paląca się kontrolka. W zimę, gdy warunki na drogach były trudne, kierowca nie chciał odwozić dzieci. Proponowaliśmy zmianę trasy, gdzie droga była przejezdna, ale usłyszeliśmy tłumaczenie, że to niemożliwe, ponieważ szkoła nie rozliczy się z gminą z kilometrów.

Kolejnym faktem jest, że podczas podróży dzieci, nie ma z nimi opiekunki. Dzieci muszą same otwierać i zamykać drzwi, a często z tym sobie nie radzą, bo są po prostu za małe.

Niepokoï nas także zachowanie kierowcy. Dzieci boją się z nim jeździć. Do domu wracały rozplakane, prosiły by odebrać je ze szkoły, bo nie chcą wracać Lublinem. Nieodpowiednie jest także mówienie rodzicom, by posypywali drogę gminną ponieważ kierowca twierdzi, że nie może odwieźć dziecka.

Jedna z mam poruszyła tę kwestię na zebraniu rodziców. Odpowiedź była taka, że jeżeli ktoś ma jakieś uwagi na temat pojazdu lub kierowcy to powinien sam dowozić i odbierać dziecko, a Lublin nie będzie woził jej dzieci. Z tego powodu wielu rodziców boi się zabrać głos na ten temat.

Na spotkaniu usłyszeliśmy deklarację, że zostanie zakupiony bus, bo bezpieczeństwo dzieci to sprawa priorytetowa. Niestety nie otrzymaliśmy żadnych informacji o postępach w tej sprawie. Zależy nam na jak najszybszym rozwiązaniu tego problemu.

Do petycji dołączamy podpisy rodziców.